

Sygn. akt I ACa 108/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska (spr.)
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 14 listopada 2013r., sygn. akt I C 164/13,

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. o tyle, że kwotę 60 000 złotych obniża do 40 000 (czterdziestu tysięcy) złotych, a w pozostałej części powództwo oddala,

b) w punkcie 3. w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej 2 000 (dwa tysiące) złotych tytułem opłaty od pozwu,

c) w punkcie 4. o tyle, że kwotę 2 000 złotych podwyższa do 3 000 (trzech tysięcy) złotych;

2) w pozostałej części apelację pozwanego oddala;

3) oddala apelację powoda;

4) znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód T. B. domagał się od pozwanego (...) SA w W. 100.000 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią żony.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa.

Zarzucił, że wypłacił powodowi kwotę 30.000 zł, co powinno zaspokoić jego żądanie.

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2013r Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej :

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18.04.2013r. do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej kwotę 3.000,00 zł tytułem części opłaty od pozwu od uiszczenia, której powód był zwolniony,
4. nakazał ściągnąć od powoda z zasądzonych roszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej kwotę 2.000,00 zł tytułem opłaty od pozwu,
5. koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie zniósł.

Ustalił w uzasadnieniu, że w dniu (...) zginęła w wypadku drogowym, za który odpowiedzialność ponosi pozwany żona powoda A. B.. Pozwany wypłacił dobrowolnie na rzecz powoda odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w kwocie 15.000zł oraz zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł. Zmarła była matką dziewięciorga dzieci, w chwili śmierci nie pracowała zawodowo, utrzymywała się z renty strukturalnej w kwocie 1200zł, którą obecnie przejął powód. Mieszkał z mężem i ośmiorgiem dzieci, w chwili jej śmierci jedno dziecko było małoletnie, obecnie jest już pełnoletnie. A. B. organizowała życie rodzinne, zajmowała się pracami domowymi. Powód zidentyfikował zwłoki żony, po jej śmierci załamał się, nie mógł się pogodzić z jej śmiercią, zaczął nadużywać alkoholu.

Ustalen tych dokonał sąd pierwszej instancji na podstawie zeznań świadków E. B., J. K., B. W., A. B. i powoda, którym dał wiarę.

Zdaniem sądu pierwszej instancji powództwo jest częściowo zasadne . Powodowi należy się bowiem zadośćuczynienie na podstawie art. 446§4 kc zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Wypłacona przez pozwanego kwota 30.000 zł nie rekompensuje cierpienie powoda. Powód po śmierci żony załamał się, nie może uporać się z tą tragedią, wszystkie jego plany życiowe legły w gruzach, zaczął nadużywać alkoholu. Zatem odpowiednim w tej sytuacji zadośćuczynieniem będzie kwota 90.000 zł, skoro dobrowolnie wypłacono powodowi 30.000 zł należy mu się jeszcze 60.000 zł. Odsetki zasądził sąd od dnia wniesienia pozwu. O kosztach orzekł na mocy art. 100 kpc.

Od wyroku tego apelację wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu.

Zarzucił :

I. naruszenie prawa materialnego :

1. art. 446 §4 kc polegające na niewłaściwej wykładni wyrażenia „ odpowiednia suma pieniężna” tytułem zadośćuczynienia skutkujące uznaniem ,że zasądzone zadośćuczynienie jest adekwatne do doznanej krzywdy w związku ze śmiercią żony , podczas gdy obiektywnie kwota ta jest rażąco zawyżona;

2. art. 6 kc przez uznanie, że powód wykazał rozmiar doznanej na skutek śmierci żony krzywdy, skutkującej mu przyznaniem zadośćuczynienia w łącznej kwocie 90.000zł;

II. naruszenie prawa procesowego , które miało wpływ na wynik sprawy:

1.artykułu 233§1 kpc poprzez :

- dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny i uznanie, że łączna kwota przyznanego powodowi po śmierci żony zadośćuczynienia w wysokości 90.000zł jest kwota adekwatną i nie powodująca nadmiernego wzbogacenia powoda, w szczególności wobec przyjęcia normalnej niepowikłanej żałoby , jakiej doświadcza każdy po śmierci osoby bliskiej.

Wnosił o :

zmianę wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód zaskarżył wyrok w punkcie 2, 4 i 5.

Zarzucił w zakresie punktu 2 wyroku :

I. obrazę prawa materialnego , a to art. 446§4 kc poprzez błędną wykładnię i uznanie , że zadośćuczynienie w wysokości 90.000 zł stanowi kwotę odpowiednią w rozumieniu tegoż przepisu ;

II. obrazę przepisów postępowania, a to art. 328 §2 kpc poprzez sporządzenie uzasadnienie w sposób sprzeczny z treścią tegoż artykułu, co uniemożliwia w konsekwencji polemikę z wyrokiem i sporządzenie apelacji;

III. w zakresie punktu 4 i 5 wyroku obrazę prawa materialnego, a to art. 96 ust 1 pkt 10 w zw. z art. 113 ust 2 uoks przez ściągnięcie od powoda kwoty 2000zł z zasądzonych roszczenia tytułem opłaty od pozwu, w sytuacji gdy powód był zwolniony od kosztów i nie dokonał żadnej czynności , która spowodowałaby powstanie tychże kosztów;

IV. obrazę przepisów postępowania, a to art. 98 kpc przez jego niezastosowanie i nie zasądzenie kosztów profesjonalnego pełnomocnika w sytuacji gdy w znacznie przeważającej części powód wygrał proces.

Wnosił o :

Zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest częściowo zasadna , natomiast apelacja powoda zasadna nie jest i skutku odnieść nie może.

Na wstępie wskazać trzeba, że pozwany nie kwestionował zasady swej odpowiedzialności wynikającej z art. 822kc, art. 436§1kc oraz art. 9 i 9a ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych , Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli komunikacyjnych , dlatego też przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego było jedynie to , czy kwota przyznanego przez sąd pierwszej instancji zadośćuczynienia wraz z zadośćuczynieniem wypłaconym dobrowolnie przez pozwanego była odpowiednia w rozumieniu art. 446§4 kc.

Podnieść też trzeba, że okoliczności wypadku oraz sytuacja rodzinna i majątkowa powoda w zasadzie były bezsporne ; podzielić więc należy ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji. Niewątpliwie powód w wyniku

śmierci żony doznał krzywdy i cierpiał, zwłaszcza, że utracił długoletnią towarzyszkę życia, która zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa domowego, dlatego też trafnie dał wiarę sąd pierwszej instancji przesłuchanym świadkom i powodowi, zeznania ich są bowiem jasne, logiczne i wspierają się wzajemnie. Natomiast ocena czy ustalone przez sąd pierwszej instancji zadośćuczynienie jest adekwatne do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy należy, wbrew zarzutom podnoszonym w apelacjach do sfery prawa materialnego i może być badane jedynie w ramach obrazu art. 446§4 kc. Wbrew też zarzutom powoda uzasadnienie sądu pierwszej instancji w zasadzie spełnia wymogi z art. 328 §2 kc.

Przechodząc natomiast do oceny kwestionowanej w obu apelacjach wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia, to biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy mające wpływ na jego wysokość jest ono, zdaniem Sądu Apelacyjnego niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane.

Zgodnie z art. 446 § 4 kc sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. (patrz wyrok SN z dnia 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, LEX nr 1288712). Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446§4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar. (tak SN w wyroku z dnia 10.05.2012r, IVCSK461/11, Lex 1212823). W orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (patrz. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.). Podkreślić trzeba, że niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Należy przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która, jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Oceniając więc wysokość zadośćuczynienia przyznanego przez sąd pierwszej instancji powodowi wskazać należy, iż nie ulega wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią długoletniej partnerki życiowej jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez żonę. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć żony powoda nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym zawinionym przez sprawcę, bez przyczynienia się zmarłej. Biorąc pod uwagę wiek i stan zdrowia zmarłej powód nie miał podstaw aby spodziewać się jej rychłej śmierci. Zwiększało to z pewnością odczuwane przez powoda poczucie krzywdy wynikające z bólu, cierpienia i bezradności, zwłaszcza, że jak wynika z ustaleń faktycznych zmarła była osobą aktywną życiowo, wykonywała wszystkie obowiązki domowe, dbała o powoda i całą rodzinę, powód czynił z nią plany na przyszłość. Na zwiększenie cierpienia powoda wpłynął także fakt, że powód identyfikował zwłoki i widział pozwaną po wypadku. Jednocześnie rację ma pozwany, że zadośćuczynienie nie może być nadmierne i nie może stać się źródłem wzbogacenia. Rację ma także pozwany, że rozmiar krzywdy, a tym samym i na wysokość zadośćuczynienia musi mieć wpływ także i fakt, że powód, wbrew podnoszonym przez niego zarzutom nie jest w swoim cierpieniu osamotniony. Podkreślić bowiem należy, że zmarła miała dużą rodzinę, dziewięcioro dzieci, z których ośmioro mieszkało nadal z nią i z powodem. Dzieci te są dorosłe (obecnie wszystkie, w chwili śmierci tylko

jeden syn nie był pełnoletni) i nadal mieszkając z powodem wspierają go w codziennym życiu i razem przeżywając żalobę wspierają się wzajemnie. Z akt sprawy I ACa 9/14 wynika, że dorosła córka E. przejęła obowiązki, które wcześniej wykonywała matka i między innymi opiekuje się ojcem. Na marginesie jedynie wskazać trzeba, że cała 10 osobowa rodzina zmarłej A. B. otrzymała stosowne zadośćuczynienie za jej śmierć. Biorąc zatem pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar cierpienia powoda w ocenie Sądu Apelacyjnego rację ma pozwany, iż kwota 90.000 zł jest w tym stanie rzeczy kwotą wygórowaną. Nie ma jednakże ten skarżący racji podnosząc, że adekwatną w okolicznościach niniejszej sprawy będzie wypłacona wcześniej kwota 30.000 zł. Rozmiar krzywdy odczuwanej przez powoda uzasadnia zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalenie wysokości zadośćuczynienia na kwotę 70.000 zł. Zadośćuczynienie w takiej wysokości uwzględnia wszystkie okoliczności sprawy mające wpływ na jego wysokość, przedstawia odczuwalną ekonomicznie wartość, nie jest też nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy. Skoro więc pozwany wypłacił dobrowolnie powodowi kwotę 30.000 zł zaskarżony wyrok należało z mocy art. 386§1 kpc zmienić i obniżyć zasądzone zadośćuczynienie do kwoty 40.000zł. W pozostałej natomiast części apelację pozwanego jako nieuzasadnioną należało na mocy art. 385 kpc oddalić. Z przyczyn wskazanych wyżej apelację powoda sprowadzającą się do żądania podwyższenia zadośćuczynienia jako pozbawioną podstaw należało oddalić na mocy art. 385 kpc. Trafne było także wbrew zarzutom skarżących rozstrzygnięcie o kosztach sądu pierwszej instancji, z tym, że na skutek zmiany wysokości zadośćuczynienia przez Sąd Apelacyjny i ono musiało ulec korekcie. Chybione są zarzuty powoda, że sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa materialnego nakazując ściągnąć z zasądzanego roszczenia opłatę od pozwu, skoro powód było od kosztów zwolniony i nie dokonał żadnej czynności, która spowodowałaby powstanie tych kosztów. Chybione są także podnoszone w apelacji zarzuty jakoby żądanie zadośćuczynienia pieniężnego było roszczeniem niemajątkowym. Powód istotnie został zwolniony od kosztów procesu, jednakże wbrew zarzutom powoda zgodnie z art. 100 ust 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych strona w całości zwolniona od kosztów sądowych nie uiszcza opłat sądowych i nie ponosi wydatków, które obciążają tymczasowo Skarb Państwa. Wbrew zarzutom powoda całkowite zwolnienie od kosztów sądowych oznacza, że strona nie ponosi wprawdzie opłat sądowych oraz wydatków, które obciążają tymczasowo Skarb Państwa, jednakże jest to kredytowanie kosztów przez Państwo i rozliczane jest ostatecznie w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (art. 113 ustawy- patrz komentarz do art. 100 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych A Górski, Oficyna 2008). Z mocy natomiast art. 113.ust 1 i 2 uoks kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu, a koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzanego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie. Tylko w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może na mocy art. 113 ust 4 uoks odstąpić od przewidzianego w ust. 2 i 3 obciążenia kosztami. Zatem sąd pierwszej instancji miał obowiązek rozliczyć kredytowane koszty, a to opłatę od pozwu w wyroku. Z uwagi na fakt, że wyrok został zmieniony i zadośćuczynienie zasądzone na rzecz powoda obniżone należało dokonać korekty tych kosztów obniżając kwotę, którą na mocy art. 113 ust.1 uoks miał obowiązek uiścić pozwany do kwoty 2000zł, oraz podwyższyć kwotę, którą należało na mocy art. 113 ust 2 ściągnąć z zasądzanego na rzecz powoda roszczenia do kwoty 3.000 zł. Nie było w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw do zastosowania art. 113 ust4 uoks i odstąpienia od obciążenia powoda kosztami sądowymi. Nie dopatrzył się Sąd Apelacyjny w okolicznościach niniejszej sprawy szczególnie uzasadnionych okoliczności w rozumieniu tego artykułu pozwalających na odstąpienie od obciążania powoda kosztami należnymi Skarbowi Państwa. Powód otrzymał bowiem od pozwanego dobrowolnie kwotę 45.000 zł (30.000 zł tytułem zadośćuczynienia + 15.000 zł za pogorszenie sytuacji życiowej), a wyrokiem po korekcie jeszcze 40.000 zł. Prawidłowe jest także rozstrzygnięcie o kosztach procesu za pierwszą instancję na mocy art. 100 kpc. Chybiony jest zarzut, że powód w przeważającej części proces wygrał. Żądał bowiem 100.000 zł, a ostatecznie otrzymał kwotę 40.000 zł, zatem ze swym żądaniem nie utrzymał się nawet w połowie.

Reasumując na mocy art. 386§1 kpc i art. 385 kpc orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 100 kpc, znosząc te koszty wzajemnie. Apelacja powoda została bowiem w całości oddalona, apelacja pozwanego została wprawdzie częściowo uwzględniona, jednakże jedynie w niewielkim zakresie, a to w 30%.